

22.08.2019 r. Warszawa

Prezydent RP
p. Andrzej Duda

Premier Rządu RP
p. Mateusz Morawiecki

Minister Zdrowia RP
p. Łukasz Szumowski

Liderzy Partii Politycznych RP

Szanowny Panie Prezydencie!

Szanowny Panie Premierze!

Szanowny Panie Ministrze!

Szanowni Państwo!

Rolą samorządów zawodowych, zgodnie z Konstytucją RP, jest ochrona interesu publicznego. Kierując się tą intencją, w siedzibie Naczelnej Izby Lekarskiej zorganizowano spotkanie interesariuszy systemu ochrony zdrowia, które odbyło się 22 sierpnia br.

Pisząc ten list, w imieniu samorządów zawodów medycznych i samorządów terytorialnych, organizacji pracowników ochrony zdrowia, pracodawców i menedżerów tak publicznych jak i niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej wspólnie z reprezentacją pacjentów, liczymy na to, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej podejmie natychmiastowe działania celem ratowania systemu opieki zdrowotnej w Polsce.

Publiczna ochrona zdrowia w Polsce jest w stanie głębokiego kryzysu. Potwierdzają to raporty niezależnych instytucji, w tym Najwyższej Izby Kontroli. Jest to obecnie najbardziej zaniedbana dziedzina spośród tych, których sytuacja zależy bezpośrednio od Władz RP. Niepokojąca jest niska skuteczność opieki onkologicznej, o czym świadczą wskaźniki pięcioletnich przeżyć dużo gorsze w Polsce niż w innych państwach rozwiniętych, czy też fakt, że jesteśmy jedynym krajem Unii Europejskiej, w którym wzrosła śmiertelność z powodu raka piersi. Natychmiastowa naprawa sytuacji w ochronie zdrowia powinna zatem stać się najważniejszym zadaniem Rządu. Taka jest też wola większości Polaków, o czym świadczą wyniki wszystkich badań opinii społecznej na ten temat, przeprowadzonych w ostatnich miesiącach i latach.

Złej sytuacji publicznej ochrony zdrowia jako całości nie zmieniają nieliczne pozytywne działania podejmowane przez Rząd, jak zwiększenie finansowania niektórych świadczeń diagnostycznych (np. badań obrazowych) i leczniczych (np. operacji zaćmy czy wszczepiania protez stawowych).

Doceniając powyższe kroki, trzeba jednak stwierdzić, że mają one charakter doraźny, są niespójne i nie rozwiązują najistotniejszych problemów. Polacy nadal w większości przypadków czekają na diagnozowanie i leczenie w nadmiernie długich kolejkach, albo nie otrzymują odpowiedniego leczenia w ogóle, przyplacając to cierpieniem, pogorszeniem stanu zdrowia, a niekiedy śmiercią. Szpitale nadal w większości przypadków zadłużają się, pomimo podejmowanych działań restrukturyzacyjnych i drastycznych oszczędności. Pracownicy publicznej ochrony zdrowia, a zwłaszcza szpitali nadal są wynagradzani zdecydowanie źle, mimo że ich praca wiąże się ze szczególnie wysokimi kwalifikacjami i odpowiedzialnością, a z uwagi na braki kadrowe odbywa się w wyjątkowo trudnych warunkach. Dla pracowników publicznej ochrony zdrowia nadal jedynym skutecznym sposobem uzyskania podwyżki wynagrodzeń jest strajk lub inna forma zorganizowanego protestu.

Zwracamy się o pilną interwencję powstrzymującą dalszą degradację polskich szpitali, które zadłużają się w zatrważającym tempie. Nie ma wątpliwości, że zjawisko to spowodowane jest dokonanymi w ostatnich latach zmianami w organizacji i finansowaniu systemu opieki zdrowotnej.

Wprowadzenie sieci szpitali i systemu finansowania ryczałtowego, nałożenie dodatkowych obowiązków, brak finansowania podwyżek płac części pracowników medycznych (słusznych i od dawna oczekiwanych) wpędzają szpitale w narastającą spiralę długów. Zadłużenie jedynie 73 szpitali powiatowych wg danych zebranych przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracodawców Szpitali Powiatowych, w roku 2018 wynosiło ponad 110 mln zł, a w pierwszym półroczu roku 2019 sięgnęło już 109 mln zł. Przy wzroście płacy minimalnej do 2 450 zł od początku 2020 roku straty finansowe szpitali powiatowych w 2020 r., które nie mają już możliwości zwiększenia cięć (bo te zostały poczynione w ostatnich latach) na pewno przekroczą kilka miliardów złotych i doprowadzą do zamykania placówek. Warto zauważyć, że przytoczone dane świadczą też o tym, na jakich warunkach płacowych są tam zatrudnieni pracownicy. Dlatego też zauważalny przez Pracodawców jest również szybko narastający problem ze znalezieniem chętnych do pracy za tak niskie wynagrodzenia zarówno wśród personelu medycznego jak i technicznego i administracyjnego.

Wycena świadczeń szpitalnych przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji jest oparta na dawno już nieaktualnych danych o zarobkach personelu, nie została skorygowana i nadal stanowi podstawę wyceny. Brakuje środków na opłacanie dostawców i kontrahentów. Nasilają się braki personelu medycznego, co zmusza do zamykania oddziałów szpitalnych. W tym zakresie również konieczne są szybkie decyzje. Powoływanie pełnomocników sytuacji nie poprawi.

Zwracamy uwagę, że szpitale nie mają innych przychodów niż przychody z Narodowego Funduszu Zdrowia i po wprowadzeniu ryczałtowego finansowania nie mają wpływu na ich wysokość (w odróżnieniu od zakładów produkcyjnych i innych podmiotów gospodarczych mogących dyktować ceny). Ze szczególnym oburzeniem przyjmujemy to, że działania ratujące życie (intensywna terapia i udary mózgowie) są również finansowane w ramach ryczałtu. A przecież świadczenia ratujące życie, choć nie wykazywane w międzynarodowych rankingach są co najmniej tak samo ważne jak operacje zaćmy czy endoprotezoplastyki.

Jedynie adekwatne do ponoszonych kosztów finansowanie pozwoli na właściwe wynagradzanie wszystkich pracowników zaangażowanych w proces leczenia.

Protestujemy przeciwko wprowadzaniu, wbrew opinii specjalistów, pozorowanych rozwiązań, mających na celu oszukiwanie opinii publicznej i unikanie faktycznych zmian, a w istocie powodujących zamieszanie i obciążenie szpitali dodatkowymi kosztami. Klasycznym przykładem takich działań jest wdrożenie systemu TOP SOR.

Ratując zdrowie i życie naszych pacjentów, nie możemy zebrać o każdy grosz na ten cel u ludzi, którzy z racji swoich stanowisk są odpowiedzialni za stan polskiej ochrony zdrowia. Odpowiedzialności tej nie da się zrzucić na nas.

Zwracamy także uwagę, że wszelkie stanowiska i opinie naszych organizacji były dotąd ignorowane, a spotkania z przedstawicielami Ministerstwa nie przynosiły żadnych efektów.

Jeżeli Premier RP i Minister Zdrowia stoją na stanowisku, że w Polsce jest za dużo szpitali i oddziałów szpitalnych, to oczekujemy w tej sprawie jasnych decyzji, a nie taktyki systematycznego wyniszczania istniejących szpitali. Trudno nam jest uwierzyć, że Ministerstwo Zdrowia nie zdaje sobie sprawy, jakie skutki niosą podejmowane decyzje, a zatem są podstawy, by uznać, że są to działania celowe.

Szanowni Państwo!

Po raz pierwszy w sprawach ochrony zdrowia wypowiadają się wspólnie przedstawiciele zawodów medycznych, organizacji menedżerów ochrony zdrowia, pacjentów, organów założycielskich i samorządów terytorialnych. Tego głosu nie można już lekceważyć.

Dlatego jeszcze raz zwracamy się o podjęcie natychmiastowych działań zmierzających do wydobycia polskiej ochrony zdrowia (a zwłaszcza szpitali) z dramatycznej sytuacji i przystąpienie do budowy sprawnego systemu zabezpieczenia zdrowotnego Polaków.

Nie możemy się pogodzić z faktem, że poglądy kolejnych ministrów, przewracają „do góry nogami” cały system ochrony zdrowia.

Konieczne jest współdziałanie wszystkich partii politycznych. Deklarujemy pełne zaangażowanie w tym zakresie i pomoc naszych organizacji, pod warunkiem faktycznej, a nie pozorowanej wspólnej pracy nad nowymi rozwiązaniami. Przypominamy, że w naszych środowiskach pracują ludzie dysponujący wiedzą i doświadczeniem, niezbędnymi przy takiej budowie.

Do naszego listu dołączamy materiały z danymi liczbowymi dotyczącymi poszczególnych zawodów medycznych, szpitali - ich sytuacji kadrowej i finansowej, a także dokumenty przedstawiające punkt widzenia pacjentów.

Oczekujemy rychłego spotkania Pana Premiera Mateusza Morawieckiego z przedstawicielami sygnatariuszy tego listu w celu omówienia najbardziej pilnych działań, które należy podjąć w najbliższym czasie.

Z wyrazami szacunku,

uczestnicy spotkania reprezentujący poniższe organizacje:

Fundacja „Alivia”

Fundacja „My Pacjenci”

Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych

Krajowa Izba Fizjoterapeutów

Naczelna Izba Lekarska

Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych

Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych

Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy

Porozumienie Rezydentów OZZL

Związek Powiatów Polskich

Związek Pracodawców Ratownictwa Medycznego